

Redemptor Hominis wraz z Janem Pawłem II zawiątał do Rzeszowa

Nie ma nic przesady w stwierdzeniu, że „Zbawiciel Czowieka” wraz z papieżem 2 czerwca 1991 roku przybył do Rzeszowa, a właściwie odnowił i rozszerzył swoje panowanie. W czasie rozpoczętej w południe uroczystej mszy świętej Jan Paweł II na prośbę ks. Biskupa Ignacego Tokarczuka beatyfikował sługę bożego Józefa Sebastiana Pelczara o którym powiedział:

Ten uroczysty akt ma doniosłą wymowę dla nas wszystkich. Święci i błogosławieni stanowią żywy argument na rzecz tej drogi, która wiedzie do królestwa niebieskiego. Są to ludzie – tacy jak każdy z nas – którzy tą drogą szli w ciągu ziemskiego życia i którzy doszli. Ludzie, którzy życie swe budowali na skale, na opoce jak to głosi psalm dzisiejszej liturgii: na skale, a nie na lotnym piasku.

Z ogromnym zadowoleniem, oklaskami, przyjęli zgromadzeni zapowiedź podniesienia Ordynariusza Przemyskiego do godności arcybiskupiej. Zwracając się do Ks. biskupa Tokarczuka Ojciec Święty stwierdził: *Drogi Biskupie Ignacy! Na przestrzeni lat Twego posługiwania stałeś się wobec Kościoła i społeczeństwa walczącego o swoje suwerenne prawa rzecznikiem, świadkiem i autorytetem. Ufam, że i teraz – w nowej sytuacji to Twoje świadectwo odkupienia jest nieodzowne. Dziś trzeba nowej wiary i nowej nadziei i nowej miłości.*

Po homilii odbyła się uroczysta procesja z darami, było ich bardzo wiele, między innymi naczynia i szaty liturgiczne, obrazy, grafiki. Niektóre pojechały z Dostojnym Gościem do Watykanu, większość z nich przekazał Ojciec Święty na wschód, na Ukrainę dla powstających z wieloletniego oficjalnego niebytu parafii.

Po Komunii Świętej Jan Paweł II poświęcił korony i rekoronował nimi wizerunek Matki Bożej z Jodłówki, a także poświęcił korony na wizerunki Matki Boskiej Okulickiej, Szkaplerznej z Łańcuta i Bolesnej z Radomyśla.

Przed błogosławieństwem odmówił transmitowany do wielu krajów Anioł Pański poprzedzoną rozważaniami w czasie których powiedział: *Witaj, Jezu! Witaj, Serce Boże Syna Człowieczego. Tobie poświęcony jest ten Dom Boży w mieście Rzeszowie, przed którym dokonała się dzisiaj beatyfikacja syna Waszej Ziemi, kapłana i biskupa waszego Kościoła – Józefa Sebastiana Pelczara. Niech będzie poświęcony ten Dom Boży związany z Boskim Sercem, tak jak był z nim związany błogosławiony Józef Sebastian.*

Po modlitwie Anioł Pański Papież udał się do dolnego kościoła, który służył jako jedna z zakrystii i poświęcił naczynia liturgiczne, obrazy, kamienie węgielne i pamiątkowe tablice dla potrzeb parafii i różnych instytucji z Diecezji Przemyskiej. Były tam między innymi: Monstrancja z parafii Orzechówka, Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej ufundowany przez parafię Korczyzna dla jednej z parafii na Wschodzie, kamienie węgielne pod budowę kościołów i kaplic w: Olchowej, Żurawicy, Przeworsku, Tarnobrzegu, Łukowej, Rzeszowie, pod wezwaniem Bożego Ciała, Czermnej, Hucie Głogowskiej i wielu innych. Ojciec Święty poświęcił także kamienie węgielne pod budowę szkół, domu parafialnego i Hospicjum. Poświęcone zostały także tablice pamiątkowe, w tym dwie z Rzeszowa: ufundowana przez II LO w Rzeszowie upamiętniająca IV papieską pielgrzymkę do Ojczyzny i patrona szkoły Leopolda Lisa - Kulę. Drugą ufundowaną przez Radę Miasta Rzeszowa upamiętniającą ten dzień 2 czerwca 1991 wmurowaną później na klatce schodowej Ratusza.

Po obiedzie spożytym w towarzystwie 23 osób głównie kardynałów i biskupów, po krótkim odpoczynku Ojciec Święty udał się do katedry na spotkanie z jej budowniczymi, parafianami, księżmi i siostrami pracującymi w parafii. Po modlitwie konsekracyjnej, po krótkiej adoracji Najświętszego Sakramentu, po rozmowach z parafianami i budowniczymi o godzinie 16.30 udał się Dostojny Pielgrzym na stadion ZKS „Stal” skąd helikopterem odleciał do czekającego go niecierpliwością Przemysła.

W Rzeszowie pozostało wiele papieskich śladów, a w sercach Rzeszowian indywidualne postanowienia, zobowiązania, wewnętrzne przełomy i zmiany, oraz wspomnienia, a wśród domowych skarbów i pamiątek tego „Dnia, który dał nam Pan...”obrazki, różańce i inne drogie sercu pamiątki. Pozostał także tytuł rzeszowskiej katedry „Redemptor Hominis” - „Odkupiciel człowieka”.

Marek Czarnota